

Disco Bangers, Chodźmy na piąterko

Wchodzę na imprezę, patrzę, stoi taka mała
Pomyślałem, że zagadam
Kurcze, co tak będzie stała?
Wieczór się dopiero zaczął i otworem stoi świat
"Może byśmy zatańczyli?" – mówię
Ona na to: "Tak"
Gdy Wpadła w me objęcia i spojrzała w moje oczy
To wiedziałem już na pewno jak to dalej się potoczy
Przyjechałam tu na studia, mam 21 lat
Jesteś dla mnie niczym anioł, który z nieba dzisiaj spadł

Chodźmy na piąterko
Padnę na kolana
Szampan, wino, świece
Do białego rana
Może jeszcze kiedyś razem się spotkamy
Trochę wypijemy
I się rozstaniemy

Wieczór późny, ja przy barze sączę kolejnego drina
Nagle z boku się przysiada przepiękna blond dziewczyna
Pomyślałem nie da rany, dzisiaj nie mam na to siły
Rzekła: "szklankę mam już pustą, a wydajesz się być miły"
Jeden drugi drink przy barze, potem padły słodkie słowa
Wiedziałem, że znów rano będzie mnie bolała głowa
Powiedziała: "zmieńmy lokal bo tu nudno się zrobiło,
Może podjedziemy do mnie, obiecuję – będzie miło"

Chodźmy na piąterko
Padnę na kolana
Szampan, wino, świece
Do białego rana
Może jeszcze kiedyś razem się spotkamy
Trochę wypijemy
I się rozstaniemy

Znowu w piątek jest impreza podjechałem samochodem
Czyli sprawa oczywista, że kupiłem tylko wodę
Nim zdążyłem sobie nalać wody do połowowy szklanki
Nieśmiało zagadnęły dwie wstawione koleżanki
Rzekły: "Słuchaj przyjacielu, bo ty autem dziś pomykasz
A nam ostatnio tramwaj uciekł do akademika"
One są z Politechniki, jak się później dowiedziałem
Więc im w temacie trójkątów wykład i ćwiczenia dałem

Chodźmy na piąterko
Padnę na kolana
Szampan, wino, świece
Do białego rana
Może jeszcze kiedyś razem się spotkamy
Trochę wypijemy
I się rozstaniemy